

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/12949,Porazka-13-siatkarzy-MOS-Wola-w-II-lidze-mezczyzn-w-derbowym-pojedyнку-z-Legia-W.html>
24.04.2024, 20:29

Strona znajduje się w archiwum.

Porażka 1:3 siatkarzy MOS Wola w II lidze mężczyzn w derbowym pojedynku z Legią Warszawa

Drugoligowy zespół siatkarzy MOS Wola uległ 1:3 (19:25)(25:20)(22:25)(15:25) bardziej doświadczonym siatkarzom Legii Warszawa w stołecznych derbach, które odbyły się w hali przy Rogalińskiej w ramach rozgrywek II ligi mężczyzn.

UMKS MOS Wola Warszawa - Legia Warszawa 1:3
(19:25)(25:20)(22:25)(15:25)

Skład MOS Wola:

Iszczuk, Pietkiewicz, Malangiewicz, Bąk, Gawrzydek, Pawlak, Drzazga (libero), Kowalczyk (libero) oraz Graszka, Kaciczak, Trzciałkowski, Wachowicz

Od początku meczu nieznaczną przewagę uzyskał zespół Legii, który grał odważnie i skutecznie. Goście prowadzili 2:0, potem 6:3. Drużyna gospodarzy, która na początku wyglądała na bardziej stremowana, zaczęła jednak odrabiać straty punktowe. Po udanych atakach Michała Gawrzydka, Pawła Pietkiewicza i Piotra Pawlaka gospodarze wyrównali na 8:8. Legioniści poprawili jakość zagrywki, a gospodarze



Porażka 1:3 w meczu MOS Wola - Legia.
Fot. Krawczyk.photo



Tramwaje Warszawskie - sponsor główny naszej drużyny w II lidze

Projekt współfinansuje m.st.Warszawa



popętnili kilka błędów i Legia prowadziła 11:8. Trener Krzysztof Wójcik poprosił o przerwę. Nie było jednak poprawy gry gospodarzy i goście uzyskiwali większą przewagę. Trener Wójcik wziął drugi raz czas przy stanie 11:16. Legia nie obniżyła poziomu gry ani na chwilę. Skutecznie atakował kilka razy Igor Stelmaszczyk. Próbował poderwać młodych kolegów do walki Paweł Pietkiewicz, ale do końca partii dominowali na boisku goście. Legia wygrała seta 25:19.

Drugiego seta siatkarze MOS-u Wola rozpoczęli z dużym animuszem. Po ataku Pietkiewicza i Szymona Bąka, skutecznym bloku Briana Malangiewicza gospodarze prowadzili 5:2. Siatkarze MOS Wola grali znacznie lepiej niż w pierwszej partii i kibice z Woli uwierzyli w możliwość sukcesu w tym meczu. Czołową postacią był Pietkiewicz, ale wspomagali go młodszy koledzy. Z drugiej piłki kiwnął skutecznie rozgrywający Kajetan Iszczuk, a po efektownych atakach i zagrywce punktowej Szymona Bąka, trener Legii Daniel Kołodziejczyk przy stanie 10:16 wziął czas. Po przerwie siatkarze z Woli nadal imponowali skuteczną grą, a kilka bloków pary Malangiewicz-Bąk wywołało radość kibiców gospodarzy. MOS Wola prowadził już 24:14, ale brak koncentracji i liczenie na to, że jakoś to się wygra oraz dobra gra siatkarzy Legii sprawiło, że goście zdobyli kolejno sześć punktów i dopiero Paweł Pietkiewicz zakończył seta skutecznym atakiem. Partia dla MOS Wola 25:20.

W trzecim secie siatkarze Legii utrzymali dobry poziom gry z końcówki poprzedniego seta, a gospodarze walczyli z dużą determinacją. Publiczność oglądała dobre siatkarskie widowisko i kilka pięknych akcji. Serią udanych ataków popisał się Pietkiewicz, ale w zespole Legii punktowali Daniel Rosa, Tomasz Obuchowicz i Mateusz Grodzicki. Na tablicy wyników często był wynik remisowy: 10:10, 13:13, 15:15. Po asie serwisowym Ernesta Kaciczaka MOS Wola prowadził 19:18 i trener Kołodziejczyk wziął czas. Nadal trwała zacięta walka. Był remis 21:21 i od tego momentu w końcówce seta serią błędów popełnili młodzi siatkarze MOS Wola. Zepsuł zagrywkę Gawrzydek, zaatakował w siatkę Bąk i Legia prowadziła dwoma punktami. Na koniec niezawodny do tej pory Pietkiewicz zaatakował w aut i Legia wygrała tego wyrównanego seta 25:22.

Miasto Warszawa wspomaga naszych siatkarzy



Centrum Rehabilitacji Sportowej dba o przygotowanie fizyczne naszej drużyny



Szybka Kolej Miejska wspomaga naszą drużynę

Informator
Stolicy
PISZEMY O RZECZACH WAŻNYCH
Informator Stolicy - patron medialny
naszej drużyny w II lidze

Czwartego seta Legia rozpoczęła z wielkim impetem. Po skutecznych atakach Stelmaszczyka i Belczyka oraz dwóch punktowych zagrywkach Mateusza Grodzickiego goście prowadzili 4:0 i trener Wójcik próbował ratować sytuację, biorąc czas. Niewiele pomogło, bo Legia po chwili prowadziła 7:1, a w zespole MOS Wola widać było brak wiary. Wprawdzie siatkarze z Woli po atakach Pietkiewicza, Gawrzydka i Bąka poprawili rezultat meczu na 5:8, ale za moment po skutecznym ataku Daniela Rosy było 10:5 dla Legii i trener Wójcik wziął drugi raz przerwę. Zespół Legii grał swobodnie i skutecznie utrzymując sporą przewagę. Udanie atakował Mariusz Godlewski, a następnie zdobył punkt bezpośrednio z zagrywki. W końcówce seta legionieści imponowali skutecznymi blokami, co zupełnie odebrało chęć do walki siatkarzom z Woli. Legia dominowała na boisku i wygrała czwartą partię 25:15.

Obsł.wł. KZ

Zapraszamy do obejrzenia fotorelacji z meczu na fanpage MOS Wola na facebooku autorstwa @Krawczyk.photo:

https://www.facebook.com/pg/moswola/photos/?tab=album&album_id=2133654593360091&__xts__%5B0%5D=68.ARCqK2Uyqa2c-qK1WCLFTMbKm-_7bYhSIj6prt2NfeDQswgxCVAsx6AzDd2qP9bu64sPFToyRJu4KpKRUNiTG3FQftEwwrFIL6ZYelOenVtOQuV7f1TcVYqxoHezGLMwd0E11VL4_nwdUHI6ONojEqGk9Ar9QUqOqsRGBuDlb5sdSAn9VjvUXM2ESIPZfbOaba1ruG6AgvnUpQPO4KCwewSOAv9FqnsDjht4yUu8HKBYt9LmXhqRlrOTZv4iQCHKjzkrt6NYcwgskLPjb11AdvkuxS_4aZ459rRscYG8bICM6A342QTL_8owbx-46K_hdat9XTC0EnYc58cP_Qm6BreSnyFD4K_YumxLrTLOcjXcnNUlb8jRDe3K2HsQoTe5Gn9Et__anjdOk39CqiZwG53GPUFMLKeEkXkqfhCeE_nyeZEt-EljrLqKH4kZnXkWSfQFHRi6Jxlofma2JC7Q&__tn__=-UC-R